

Komentarz ZPP: czy wraca podatek od smartfonów?

Na początku maja 2021 roku rząd zaprezentował projekt ustawy o uprawnieniach artysty zawodowego.¹ Głównym celem propozycji było poszerzenie mechanizmu tzw. opłaty reprograficznej i objęcie nią nowych urządzeń elektronicznych. Podatek ten jest doliczany do ceny całkowitej produktu płaconej przez konsumenta.

Rok po publikacji powyższego projektu, rząd powrócił ze zmodyfikowanym aktem - projektem ustawy o artystach zawodowych.² Nowa propozycja modyfikuje elementy, które były uprzednio niezgodne z orzecznictwem TSUE. W dalszym ciągu zakłada ona jednak poszerzenie katalogu produktów objętych tym podatkiem.

Związek Przedsiębiorców i Pracodawców wyraża głębokie zdziwienie powrotem propozycji faktycznego zwiększenia ceny kolejnych urządzeń elektronicznych, dokonany w warunkach najwyższej od ponad dwudziestu lat inflacji. Abstrahując od systemowych zastrzeżeń, które wielokrotnie już zgłaszaliśmy do samego – w naszym przekonaniu przestarzałego i nieadekwatnego - konceptu opłaty reprograficznej, obecny czas wydaje się najgorszym możliwym momentem na promowanie tego rodzaju pomysłów. Nie jest tajemnicą, że w obliczu postępującej transformacji cyfrowej należy wspierać dostępność społeczeństwa do nowoczesnych narzędzi cyfrowych. Transformacja cyfrowa jest procesem, który został przyjęty jako jeden z priorytetów Unii Europejskiej na najbliższą dekadę. Instrument na rzecz Odbudowy i Zwiększania Odporności, będący podstawą NextGenerationEU, zakłada wydatki na cyfryzację na poziomie minimum 20% swojego budżetu wartego 723,8 mld euro.³ Polska inwestuje także w wirtualne portale administracji publicznej mające na celu uproszczenie kontaktów na linii urząd - obywatel. Aby uczynić te platformy dostępnymi, niezbędne jest obniżanie barier dostępności sprzętu elektronicznego, a nie generowanie kolejnych. Polacy są tymczasem w tej chwili szczególnie wrażliwi cenowo – wskaźniki inflacji odzwierciedlają wzrost cen w sklepach. Dla dużej rzeszy kredytobiorców wyższe raty oznaczają mniej środków do dyspozycji na zakup niezbędnego sprzętu. Propozycje skutkujące wzrostem cen są wobec tego w tej chwili szczególnie szkodliwe. Oczywiście ludzie rozumieją, jakie skutki dla ich portfeli przyniesie realizacja propozycji Ministerstwa Kultury – zgodnie z wynikami badania przeprowadzonego jeszcze zanim zaczęliśmy odnotowywać poważne problemy z ogólnym wzrostem cen, aż 75% Polaków było przeciwnych takiemu rozwiązaniu.⁴

Projekt ustawy pozostaje również nie bez znaczenia dla krajowych firm handlujących sprzętem elektronicznym. Powstała obawa, że wyższe ceny urządzeń w Polsce spowodują spadek sprzedaży na rynku krajowym oraz wzrost sprzedaży ze sklepów zagranicznych, gdzie ceny pozostaną niższe. Zgodnie z przytaczanym wyżej badaniem aż 54% ankietowanych deklaruje, że po wprowadzeniu podatku będzie kupować sprzęt elektroniczny rzadziej lub zdecydowanie rzadziej. Byłoby to ze szkodą nie tylko dla firm zajmujących się handlem na rodzimym rynku, ale także dla wpływów do budżetu państwa z podatków.

Wziąwszy pod uwagę wszystkie powyższe względy, wzywamy legislatora do wycofania się z propozycji poszerzania opłaty reprograficznej na nowe rodzaje nośników i ponownie apelujemy o podjęcie rzetelnej

¹ <https://legislacja.rcl.gov.pl/projekt/12346411>

² <https://legislacja.gov.pl/projekt/12356152>

³ https://ec.europa.eu/info/business-economy-euro/recovery-coronavirus/recovery-and-resilience-facility_pl

⁴ <https://zpp.net.pl/badanie-polacy-przeciwni-podatki-od-smartfonow/>

dyskusji nad nowym sposobem zapewniania twórcom godziwej rekompensaty za nieuprawnione korzystanie z ich utworów.